

Dobrym występem z Austrią Wiedeń Leandro Paredes potwierdził, że zasługuje na częstsze występy w pierwszym składzie. Młody Argentyńczyk udzielił tymczasem wywiadu dla AS Roma Match Program, przed spotkaniem z Bologną.

Przyjeżdża Bologna Donadoniego, jakiego meczu się spodziewasz?

- To będzie trudne spotkanie, jak zawsze. Nigdy nie mamy łatwych rywali, każdy zespół, który przyjeżdża na Olimpico, stara się dać z siebie co ma najlepsze. Musimy zostawić za sobą mecz w Lidze Europy i przygotować się do pojedynku z Bologną z maksymalną uwagą.

Wróćmy tam, gdzie się zatrzymaliśmy, do meczu z Empoli, remisu, który przewał pozytywną serię. Co się stało?

- Zagraliśmy świetny mecz, nie udało nam się zdobyć goli, ale występ był dobry, szkoda. Stworzyliśmy wiele okazji i nie udało nam się strzelić również przez świetny występ bramkarza.

To nie pierwszy raz, gdy Roma nie potrafi wygrać niektórych meczów, które są w jej zasięgu. Co dzieje się w niektórych spotkaniach?

- Czasami, zwłaszcza na wyjazdach, zdarza się, że nie udaje się nam utrzymać wyniku. Musimy starać się być mocnymi i zdeterminowanymi tak jak na Olimpico, aby kontynuować dobrą grę. W ten sposób jestem pewien, że możemy dokonać wielkich rzeczy.

Czego obawiacie się ze strony Bologni?

- Są mocnym zespołem, który postara się sprawić problemy. Musimy grać jak potrafimy i być skoncentrowanymi, aby rozegrać nasz mecz, z jedynym celem zwycięstwa.

Jak dużym obciążeniem jest gra co trzy dni?

- Jesteśmy do tego przyzwyczajeni. Od początku sezonu wiedzieliśmy, że będziemy grać w jednym tygodniu po dwa oficjalne mecze, nie mamy z tym problemów.

Tobie trudniej jest odzyskać aspekt fizyczny czy mentalny?

- Staram się przygotowywać przede wszystkim z punktu widzenia mentalnego, gdyż fizycznie dobrze trenujemy i dobrze pracujemy w trakcie całego sezonu. Najważniejsza jest koncentracja, trzeba jej poświęcić więcej czasu.

Roma ma w tym momencie wielu kontuzjowanych graczy, myślisz, że

wynika to też z faktu rozgrywania tak wielu meczów?

- Jasne, im więcej meczów rozgrywamy, tym jest więcej okazji na kontuzje, to jedynie kwestia liczb.

Również Bologna ma kilku wykluczonych graczy.

- To będzie bardziej ich problem, gdyż my podchodzimy do gry zawsze w ten sam sposób, niezależnie kto wybiegnie na boisko.

Będą byli gracze Giallorossich, wśród nich ostatni, którzy przeszli do Rossoblu, Sadiq i Torosidis.

- Mamy z nimi dobre relacje i pięknie będzie się z nimi spotkać ponownie, mamy nadzieję, że nie rozegrają wielkiego meczu, tak jak w niedzielę Skorupski!

Opinia na temat ich trenera, Donadoniego?

- Znam go jedynie jako trenera i wydaje się bardzo dobry. Osobiście nigdy go nie spotkałem, zatem nie mogę go ocenić.

Florenzi doznał fatalnej kontuzji. Znasz go z bliska, jak podchodzi do rehabilitacji?

- Według mnie podejdzie do tego ze swoją tradycyjną energią. Jest chłopakiem, który ma ogromne pragnienie powrotu i jestem pewien, że zrobi wszystko. Już w ostatnich dniach przybył do Trigorii, widziałem, że jest bardzo spokojny i jest to dla niego bardzo ważne, gdyż dzięki spokojowi może dobrze pracować.

Jak czujesz się ze Spallettim?

- Czuję, że mam zaufanie trenera i jestem bardzo zadowolony. Wychodzę na boisko z pragnieniem dania z siebie maksimum, aby nie stracić jego zaufania.

Jakie są cele zespołu?

- Chcemy walczyć we wszystkich trzech rozgrywkach jak najdłużej i starać się coś wygrać.

Jaki jest z kolei twój osobisty cel?

- Mam nadzieję rozegrać wiele meczów w Romie. Moim marzeniem jest wygranie czegoś w tych barwach, kibice czekają na to od długiego czasu.

Autor: abruzzo